

Justyna Sawczuk

## Zwyciężyła poezja

**8 lutego 2020 r. w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, w ramach IV Festiwalu Literackiego „Autorzy i książki. Podlaskie Podsumowanie”, odbył się II Turniej Jednego Wiersza „Niech zwycięży poezja”. Wzięło w nim udział czterdziestu trzech poetów – uznanych twórców, jak i debiutantów.**

Turniej Jednego Wiersza zyskuje na popularności. W tegorocznej edycji wzięli udział poeci z województwa podlaskiego, jak i z innych części kraju. Zasady konkursu są proste – uczestnicy zgłaszają jeden utwór poetycki, który jest prezentowany (bez podawania nazwiska autora) przed publicznością, zgromadzoną w auditorium Książnicy Podlaskiej. Ideą turnieju jest zjednoczenie środowiska literackiego, dlatego też uczestnicy losują utwory, które zaprezentują, a swoje wiersze mają szansę usłyszeć w interpretacji innych twórców.

W konkursie przyznawane są dwa rodzaje wyróżnień: wspólny wybór uczestników i publiczności oraz nagroda jury.

Podczas drugiej edycji turnieju, jury w składzie: dr Marta Białobrzeska – literaturoznawczyni, Justyna Sawczuk – redaktor naczelna nieregularnika „Epea. Pismo literackie” oraz Eligiusz Buczyński – poeta i pomysłodawca Turnieju Jednego Wiersza „Niech zwycięży poezja”, nagrodziło wiersz *Smutny jak Normals* Wojciecha Muszyńskiego. Publiczność nagrodziła ex aequo: Urszulę Krajewską-Szeligowską za utwór *Pejzażysta październik*, Joannę Dąbrowską za wiersz *Czerwony* oraz Pawła Gorszewskiego za utwór *Worek*.

Wojciech Muszyński

## Smutny jak Normals

Scena jak z Hoppera  
W przestrzeni kojącej zółci pokoju  
Pod wzrokiem niemych świadków z Pepco i Home&You  
Na łóżku leży dziewczyna  
Chociaż jest cicho i nie ma dystraktorów  
Spokoju pilnuje śpiący w tej apatycznej symfonii biały labrador  
Łóżko kształtują narzucone terytoria budowli  
Z ledwie zaczętego Joyce’a, pokreślonego Kierkegaarda  
Czy wygiętego w triumfalny łuk Bukowskiego  
Całość się zatapia w oceanie rozrzuconych płyt  
Ciechowskiego, Manaamu, a może i Depeche Mode  
Tylko budujące obraz zachodzącego słońca okno  
Ukazuje widmo przemijającego nieubłaganie czasu  
To ostani punkt nadziei, że coś jeszcze jest poza kadrem



### WOJCIECH MUSZYŃSKI

– urodzony na północno-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, w Białymstoku. Za dnia bibliotekarz, „po nocach” literat. Studiował filologię polską i filozofię, aktualnie studiuje sam siebie. Po godzinach sypia w lesie, ćwiczy uważność i „ciacha” mieczem. Literacka świeżynka.

fot. Bogumiła Maleszewska-Ohsztol

Joanna Dąbrowska

## Czerwony

Czerwona sukienka,  
Niewinna panienka  
Zalotnie oczko puszcza.  
Ach, cóż za rozpusta!

Tej niewinnej panience,  
W czerwonej sukience  
Wino zmaćilo w głowie!  
Cóż jej mama powie?

Mdlejąca rączka, zamglony wzrok,  
Będzie żałować cały rok.  
Czerwień sukienki, policzki rumiane...  
Niewinne dziewczę stoi przy ścianie.

Oczki przeciera,  
Ktoś jej kieliszek zabiera!  
Poprawia delikatnie ramięczka,  
Drży jej pijana rączka.

Czerwona sukienka,  
Niewinna panienka,  
Zalotnie oczko puszcza.  
Ach, cóż to była za rozpusta...



JOANNA DĄBROWSKA

– dwudziestolatka, studentka stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie w Białymstoku. Swoją przygodę z literaturą rozpoczęła już w szkole podstawowej, jednak wszystkie większe i mniejsze osiągnięcia wiąże z I Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Łapach. Laureatka m.in. konkursu „Piękno niejedno ma imię” (II miejsce w kategorii proza) oraz „Historia najnowsza Polski w poezji dzieci i młodzieży” (II miejsce). W przyszłości chciałaby pracować w radiu.

fol. Justyna Sawczuk

Paweł Gorszewski

# Worek



PAWEŁ GORSZEWSKI

– pedagog, logopeda. Wydał zbiory opowiadań *Szelest Szarości* (2004), *Niecierpiące zwłoki* (2009). Opowiadania publikował w *Antologiach współczesnych polskich opowiadań* (2011, 2014, 2017), z których jedno zostało przetłumaczone na język serbski i wydane we *Współczesnej prozie polskiej* (2017). Laureat Turnieju Jednego Wiersza, organizowanego przez Operę i Filharmonię Podlaską (2013), laureat XXI Konkursu im. Marka Hłaski w Chorzowie (2013), laureat konkursów literackich „Prosto z serca” im. Ireny Misztal w Elku (2008, 2009), wyróżniony w Konkursie Małych Form Prozatorskich Wrzenie. Publikował w „Bluszczu”, „Czasie Kultury”, almanachu „Epea”, „Ekspresie Białostockim”.

foto. Justyna Sawczuk

Ten dyndający worek z moczem,  
zabawna sprawa,  
znajomi, rodzina, lekarz, pielęgniarka, salowa w niebieskim fartuchu,  
może jeszcze o kimś zapomniałem,  
albo ktoś zapomniał,  
nie przyszedł wymawiając się chorobą, pracą, inną sprawą,  
może to i lepiej nie widzieć gęstniejącego moczu, ciemnego jak  
długo zaparzona herbata,  
salowe kryły się najmniej, ot przychodziły niby to ścigając  
niewidoczne warstwy kurzu,  
zerkaly na worek, potem na nas i wypuszczały jakąś sylabę,  
westchnienie, w którym dało się słyszeć, że to już.  
Pani doktor była innego zdania, ufna w osiągnięcia nauki,  
w duchu osobistego trenera motywacyjnego  
mówiła o walce,  
nowych możliwościach i że zawsze trzeba mieć nadzieję,  
to naprawdę miłe z jej strony,  
miała dredy, dwadzieścia osiem lat i nieprzepłukaną jeszcze rezydenturę  
zmiękczenia słowem,  
co innego profesor, ten ucinął lapidarnie, spartańsko  
widza nie pomogła, trzeba czekać,  
najbardziej fascynujące było obserwowanie facetów, którzy zabierali ciało,  
wyuczeni gestów na pamięć,  
szybcy i precyzyjni  
wylali worek  
rozpięli worek  
odłączyli worek  
zapięli worek  
naprawdę musieli się spieszyć,  
bo potem nie wypada łamać,  
tak przy rodzinie.  
Zostaje korytarz albo półpiętro,  
gdzieś w przerwie na papierosa.

Urszula Krajewska-Szeligowska

# Pejzażysta październik

Przybył październik. Przypomnił  
Pierwszym podmuchać potężnym:  
Przychodzi pora polarów,  
Płaszczków, pledów, palt, pierzyn.

Puste przestrzenie pól. Piękne  
Południe ptaki przyciąga.  
Pomiędzy poschle patyki  
Przenika przęda pajączka.

Popatrzył po polach, potem  
Podumał: Plener posępny.  
Poschły piwonie pod płotem.  
Przyszedłem pejzaż polepszyć!

Prędziutko pobiegł po pędzel,  
Przyniósł pasteli paletę.  
Pora posępność przepędzić,  
Przemienić postać planety!

Pracował przerw poniechawszy.  
Przepracowany, przegrzany,  
Począł pobarwiać powoli  
Parki, pagórki, polany.

Przyszedł poeta-przyjaciel.  
Potrzebna przerwa – powiedział.  
Przerwijże, pracusiu, pracę,  
Poleniuchować potrzeba!

Pada! Przemokniesz! Posłuchaj,  
Przedobrzysz! Połóż pędzelek!  
Ponura przybyła plucha.  
Pokontemplujmy poezję!

Przerwawszy pracę, październik  
Przekąsił, popił, poleżał,  
Poezji posłuchał pięknej,  
Pieśni poecie pośpiewał.

Potem porwawszy pastele  
Potężną przestrzeń przemierzał,  
Przemaalowywał, pozlacał,  
Parki purpurą polewał.

Patrzy: platan pożółkłe,  
Porzeczeki pobrązowiałe,  
Przedępty przepastnej puszczy  
Pozłotą potraktowane.

Pomalowawszy prześlicznie  
Październikowe pejzaże  
Przyznał: Przemięło pomilczeć  
Pod parceliną, pomarzyć,

Przy pigwie przysiąść przekwaśnej,  
Potem po puszczy pohulać,  
Po parkach pomarańczowych,  
Patrząc przez pryzmat purpury.

Październikowe pejzaże  
Poeta płaszczem przykryty  
Podziwiał. Potem pochwalił:  
Patrz, przyjacielu poety,

Przyzdobiłeś precudnie  
Plenery. Przyjmij pokłony  
Posłuchaj, płyną pochwalne  
Październikowe peany.

## URSZULA KRAJEWSKA-SZELIGOWSKA



– nauczycielka germanistka, poetka i tłumaczka. Mieszka niedaleko Zambrowa. Autorka tomików: *Między strugą a gościńcem* (2018) i *W gąszczu uczuć* (2019) oraz bajek dla dzieci *Ortobajki-zwierzajki* (2019). Lubi eksperymenty i wyzwania poetyckie. Nagradzana i wyróżniana w konkursach literackich, m.in. otrzymała dwukrotnie Puchar Prezesa Okręgu Podlaskiego ZNP w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „O Buławę Hetmańską” (2018 i 2019),

III nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „Pióro Pegaza” w Rzeszowie (2017), nagrodę specjalną za zestaw wierszy o tematyce grójeckiej w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „O Laur Jabłoni 2018”, trzykrotnie wyróżniana drukiem w XV, XVI i XVII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. C.K. Norwida w Pruszkowie (2017, 2018 i 2019). Należy do Nauczycielskiego Klubu Literackiego w Białymstoku.

fol. Bogumiła Maleszewska-Oksztol